

Mróz- czy auto odpali?

Data publikacji: 28.12.2014 19:30

Dla sporej części naszych czytelników, dziś kończy się świąteczna kilkudniowa laba. Jutro rano wiele osób wyruszy rano do pracy, Ci którzy zapomnieli o tym, że w Polsce jest zima mogą się jutro o tym niemiło przekonać, kiedy ich auto nie zapali.

Aby zminimalizować ryzyko zdarzeń jakie czekają na nas zimą - rozładowany akumulator, zamrożone płyny czy zamki oraz kolizje spowodowane śliską nawierzchnią i nieodpowiednimi oponami należy odpowiednio przygotować samochód do zimy.

Przed wszystkim akumulator

Przed rozpoczęciem sezonu zimowego powinniśmy sprawdzić kondycję akumulatora i jego napięcie. Usługa tego typu w większości warsztatów jest bezpłatna. Test sprawności akumulatora pozwala ocenić wydolność baterii pod obciążeniem oraz przewidzieć, jak zachowa się ona podczas dużych mrozów. Jeżeli akumulator nie będzie odpowiednio naładowany, kierowca może mieć problem z odpaleniem silnika. Zdarza się również, że winę za niedoładowany akumulator ponosi układ ładowania.

Nie zapominajcie o oponach

Kiedy temperatura powietrza w ciągu dnia spada poniżej - 7 °C, należy jak najszybciej wymienić opony. Zimowe ogumienie, w odróżnieniu od letniego, posiada głębszy bieżnik, który zwiększa przyczepność samochodu na drodze. Jest również wyprodukowane z innych mieszanek gumowych, które zachowują miękkość nawet przy najniższych temperaturach. Opony zimowe powinny mieć równomiernie zużyty bieżnik, którego grubość nie powinna być mniejsza niż 4 mm.

Stan płynów eksploatacyjnych

Przygotowując auto do zimy istotne jest, aby dodatkowo zrobić przegląd płynów eksploatacyjnych. Szczególnie ważna jest temperatura krzepnięcia płynu w układzie chłodzenia, która nie powinna być wyższa niż - 37°C. Ważna jest również regularna wymiana płynu hamulcowego. Aby układ hamulcowy pracował w minusowych temperaturach bez zakłóceń, płyn powinien być niskiej lepkości. Dodatkowo na czas zimy warto zainwestować w syntetyczny olej silnikowy, który gwarantuje łatwy start silnika w warunkach niskiej temperatury, a także skróci czas dotarcia oleju do najdalszych węzłów tarcia.

Warto zadbać o uszczelki, zamki

Gumowe uszczelki w drzwiach i klapie bagażnika należy posmarować silikonem lub wazeliną techniczną, która zapobiegnie ich przymarzaniu oraz uszkodzeniu podczas otwierania samochodu przy temperaturze poniżej zera. Na wypadek zamrożonego zamka warto nosić przy sobie odmrażacz do zamków.

Co jeszcze warto mieć - minimum to zmiotka, skrobaczka, odmrażacz.

Warto również wyposażyć się w dodatkowy sprzęt, który będzie przydatny podczas zimy. Niezbędne w odśnieżaniu auta będą: zmiotka, skrobaczka lub ewentualnie odmrażacz do szyb w płynie oraz nieprzemakalne rękawice. Dodatkowo użyteczne okazać się mogą przewody rozruchowe, linka holownicza oraz łańcuchy śniegowe, które możemy wozić w bagażniku.

Warto także zainwestować w ubezpieczenie z pakietem assistance

W zimie szczególnie przydatne okazują się usługi assistance, które gwarantują całodobową pomoc na drodze. Wyniki Ogólnopolskiego Badania Assistance przeprowadzonego na zlecenie Europ Assistance Polska pokazują, że to właśnie assistance samochodowy jest najpopularniejszy wśród Polaków - posiada je 93% kierowców, a 89% badanych uważa, że holowanie pojazdu jest najbardziej przydatnym świadczeniem.

(red/mat.pras.)

